TYGODNIK KOŚCIELNY
PARAFJI ŚW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę za opłatą 10 groszy za egz. do puszki roznosiciela. — Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja: Kancelarja przy kościele św. Trójcy. Tel. 1075. — Redakt.: Ks. prob. Miecz. Skonieczny, Ks. Zygm. Fiedler, Bydgoszcz.

Rocznik II | Bydgoszcz, dnia 11 stycznia 1931 | Numer 2

Najświętsze Imię Jezus.

W pierwszą niedzielę po Nowym Roku obchodzimy święto Najświętszego Imienia Jezus. Kościół św., Matka nasza najlepsza, pragnie na progu Nowego Roku pobudzić nas do gorącej czci Imienia Jezus, bo tylko w Nim jest nasz ratunek i zbawienie nasze! Jak pięknie nawołuje nas Kościół do oddania hołdu Imieniowi Jezus w modlitwach kapłańskich brewiarza: pójdźcie, adorujmy przedziwne Imię Jezus, które jest ponad **wszelkie** Imię!

Jestto Imię najświętsze. Jezus oznacza bowiem tyle co Bóg-Odkupiciel, Zbawiciel. Sam Bóg nadał je Synowi Bożemu w wieczności: „Nazwane jest Imię Jego Jezus, które było nazwane od anioła, pierwej niźli się w żywocie poczęło". „Kiedy wypełniły się czasy, sam Bóg posłał Swego archanioła Gabrjela do Najśw. Panienki i zwiastował Jej: „Oto poczniesz w żywocie i porodzisz syna, a nazwiesz Imię Jego Jezus. „Więc Imię Jezus jest prawdziwie najświętsze! Ale jest Ono także **Imię najsłodsze.** Nosi Je przecież Zbawiciel! Zawarty jest w Nim cały ogrom miłości i bezbrzeżnego poświęcenia Zbawcy i Pana naszego. Wszystko, co Pan Jezus nauczał, czynił i cierpiał, za nas ofiarował, ażeby nas odkupić z mocy piekła i nam niebo otworzyć. Kiedy więc wymawiamy Imię Jezus, staje przed oczymi duszy naszej całe życie Pana Jezusa, pełne nieskończonej miłości ku nam biednym grzesznikom: Stąd też Imię Jezus jest najsłodszem dla nas Imieniem.

Jednakże Imię Jezus nietylko jest najświętsze i najsłodsze, ale także **pełne mocy i potęgi.** „Jeżeli o co prosić będziecie Ojca w imię Moje, da wam", mówi Zbawiciel. Mocą tego Imienia leczyli apostołowie chorych i liczne cuda czynili jak nam opisują Dzieje Apostolskie.

Zatem musimy najświętsze i najsłodsze Imię Jezus, pełne mocy i potęgi, mieć w najgłębszem poszanowaniu i w najgłębszej czci.

Przykładem niech nam będzie św. Bernardyn z Sieny, który żył w XV wieku we Włoszech. Był on gorącym czcicielem Imienia Jezus. Zwykle wypisywał na osobnej tabliczce Imię Jezus i pokazywał ją ludowi. ażeby wpajać weń cześć dla Imienia Jezus.

Idąc za jego śladem, **miejmy zawsze Imię Jezus w najwyższem poszanowanie.**

Nie nadużywajmy Go nigdy lekkomyślnie, ale wzywajmy Je zawsze w potrzebie. Wówczas będzie ono naszą mocą, ostoją, ochroną i ukojeniem!

Lecz tem nie możemy się zadowolić. **Musimy się jeszcze stać szerzycielami i krzewicielmi chwały Imienia Jezusowego.** Domagają się tego zwłaszcza czasy nasze, gdzie znachodzą się bezbożnicy, słudzy antychrysta, którzy lżą Imię Jezus i chcieliby Je zmazać z powjerzchni ziemi. Tym zakusom prawdziwie szatańskim musimy się przeciwstawić i dopomóc do triumfu Imienia Jezusowego. Przez co dopomożemy do szerzenia Jego chwały. Odpowiedź jest jasna:

Przez nasze uczuciowe życie chrześcijańskie, uświęcone Sakramentami św. **W Imię Jezusa otwierajmy nasze ręce i nasze serca, ażeby biedę dni naszych łagodzić, i umniejszać.** Właśnie przez uczynki miłosierne szerzymy chwałę Jego Imienia. Stawajcie przy boku nas kapłanów, swoich duszpasterzy i pomagajcie szerzyć Królestwo Boże na ziemi przez gorliwe apostołowanie dla Chrystusa.

W Imię Jezusa nieustraszenie przeciwstawiajcie się nieprzyjaciołom Kościoła. **Zwycięstwo będzie nasze, bo z nami jest najświętsze i najsłodsze Imię Jezus.**

W ten sposób każdy z was może i powinien przyczynić się do pomnożenia chwały Imienia Jezus. Bądźcie przekonani, że wówczas pójdziecie też za wołaniem naszego Najdostojniejszego ks. Prymasa, który w orędziu swojem, odczytanem wam z ambony w III niedzielę adwentu, nawołuje was, drodzy parafjanie, jako świeckich katolików do akcji katolickiej tj. do tego, ażebyście skupiali się koło swego ks. Proboszcza i apostołowali dla Królestwa Bożego na ziemi, a więc dla chwały Imienia Jezusowego.

Nagroda za szerzenie czci i chwały Imienia Jezusowego przypadnie wam bardzo wielka! Obiecuje ją wiernym i nieustraszonym wyznawcom swoim Pan Jezus temi słowy: „Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i Ja wyznam przed Ojcem moim, który jest w niebiesiech“.

Drodzy Parafjanie! Z okazji święta Najświętszego Imienia Jezus i przy rozpoczęciu Nowego Roku wołam do was słowy płomiennemi: „Wszyscy miejcie najgłębsze poszanowanie dla Imienia Jezus! Pomnażajcie i rozszerzajcie Jego chwałę! Stańcie w szeregu naszych organizacyj katolickich jako nieustraszeni bojownicy armji Chrystusowej.

Sprawozdanie z ofiar na pomnik Najśw. Serca Jezusow.

Z dobrowolnych ofiar wpłynęło	2.827,86 zł.
Z łańcuszka ofiar	2.425,20 zł.
Razem	5.253,06 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne „Bóg zapłać“ za dotychczasowe ofiary i proszę serdecznie o dalsze, ażebyśmy wspólnym ofiarnym, wysiłkiem mogli wystawić piękny pomnik N. Serca Jezusowego przy pl. Poznańskim Będzie on pamiątką trwałą naszej misji parafjalnej, odprawionej w ubiegłym roku oraz równocześnie hołdem wdzięczności wobec N. Serca Jezusowego, nietylko parafji naszej ale całej Bydgoszczy za oswobodzenie z jarzma niewoli i za odzyskanie niepodległości.

Ks. Proboszcz.

Sprawozdanie wydziału parafjalnego „Caritas“.

Pracę swoją nad biednymi w parafji rozpoczęłam z dniem 24 listopada. Pierwszem mojem zadaniem było poznać potrzeby biednych. Przyjmowałam zgłaszających się w biurze parafjalnem w wtorki i piątki od godziny 9 do 11 przed poł. Zgłoszeń było dosyć dużo, a przed gwiazdką był napływ bardzo wielki. Osoby zgłoszone odwiedziłam i stwierdziłam w wielu wypadkach prawdziwą potrzebę wsparcia; w kilkunastu wypadkach jednakże osoby te nie zasługiwały na poparcie żadną miarą. Pracuję ręka w rękę z naszem Stow. Pań Miłosierdzia oraz z okręgiem „Caritas“.

Przyjęć w biurze było od 24 listopada do 31 grudnia 1930 r.: 476. Wizyt w domach parafjan 253. Załatwiono spraw ubogich w urzędach i opiekunów ubogich: 10. Postarano się rozejście konkubinatów w 4 wypadkach. Spowodowano ochrzczenie 3 dzieci. Wydano 50 przekazów do szatni „Caritasu“ i 80 bonów na gwiazdkę dla ubogich, urządzoną przez Tow. Kupców.

Z parafji wpłynęło 340,— zł z Bydg. Okręgu „Caritas“ 200,— zł razem 540 zł. Wydano na żywność 540 zł. Wobec tego w kasie mam pustkę. Na moją odezwę w „Tygodniku Kościelnym“ odebrałam jeszcze 26 sztuk odzieży, którą rozdałam pomiędzy ubogich. Budżet na wydatki wydziału jest nieustalony, zależy bowiem od ofiarności parafjan, którzy składają ofiary do skarbonki na chleb św. Antoniego, albo też wprost na ręce ks. Proboszcza. Im większa będzie ofiarność parafjan, temwięcej wpłynie też dochodu z parafji dla naszych ubogich, o co serdecznie prosi Szan. Parafjan Siostra Adrjana.

Bydgoszcz, dnia 31 grudnia 1930 r.

Ratujmy dusze pogańskie!

Dajcie mi dusze! o resztę nie stoję,
Zrzekam się krewnych, mienia, zdrowia, życia,
Oddam wam całe ziemskie szczęście moje,
Jednego tylko pragnę: dusz zdobycia!
To najsilniejsza mej duszy potrzeba,
To moje szczęście! To me ziemskie niebo!

Oto zapał rozpierający serca naszych misjonarzy. Poświęcają oni wszystko, nawet życie swoje dla pozyskania Chrystusowi Panu istot żółto, czerwono- i czarnoskórych.

Czy obojętnem okiem patrzeć będziemy na ich heroiczne wysiłki? Zapewne nie! Broń Boże! U katolików uświadomionych i żyjących pełnią wiary dwie rzeczy nie ulegają wątpliwości: konieczność misyj wśród pogan i konieczność popierania ich przez narody katolickie!

Już tysiące polaków pojęło i umiłowało obowiązek misyjny. Należy się z tego cieszyć i dziękować Bogu. Ale naród polski nie jest jeszcze upoważniony do powiedzenia: Polska spełnia swój obowiązek misyjny. Bowiem wspierających misje modlitwą, abonamentem pism misyjnych i ofiarami na rzecz domów misyjnych i stacyj zagranicznych jest zaledwie kilkaset tysięcy, a katolików wierzących w Polsce przeszło 20 miljonów! Pamiętajmy o tem, że i my zawdzięczamy katolicyzm misjonarzom obcokrajowcom, pracującym przed tysiącem laty ofiarnie na niwie naonczas pogańskiej Polski!

Stąd Namiestnik Chrystusowy podnosi od czasu do czasu w poczuciu odpowiedzialności swój głos i nakazuje wszystkim: klerowi i wiernym, by przystępowali gremjalnie do pracy nad ratowaniem dusz pogańskich, ginących w przesądach bałwochwalstwa. Prawie w każdej parafji istnieje „Papieskie Dzieło Rozkrzewienia Wiary“, a dla dzieci „Stow. Dziecięctwa“

Po nas spodziewają się misjonarze pomocy modlitewnej i finansowej! Nieraz brak koniecznych środków wiąże im ręce! Zwłaszcza trudne jest ich położenie w krajach, ogarniętych pożogą wojny domowej lub szerzącego się bolszewizmu.

Zatem na podbój dusz ciemnych miljonów
Złóżmy modlitwy i ofiary dług;
By wyrwać z szatańskich szponów —
Wołajmy przez braci: — Jest Bóg!

Z statystyki parafjalnej za rok 1930.

Chrztów udzielono 688, w tem nieślubnych 53 (w roku 1929: 740, w tem 56 nieślubnych).

Ślubów było 232, w tem mieszanych 4 (w r. 1929: 239, w tem mieszanych 2).

Umarło: 345 osób (w roku 1939: 355)
do 1 roku życia: 105 (w roku 1929: 96),
od 1 roku do 2 roku: 14 (w roku 1929: 9),
od 2 roku do 7 roku: 18 (w roku 1929: 13),
od 7 roku do 14 roku: 12 (w roku 1929: 7),
od 14 roku do 21 roku: 15 (w roku 1929: 21),
od 21 roku do 40 roku: 40 (w roku 1929: 56),
od 40 roku do 70 roku: 85 (w roku 1929: 100),
od 70 roku do 80 roku; 34 (w roku 1929: 19),
od 80 roku do 90 roku: 18 (w roku 1929: 22),
od 90 roku do 100 roku: 1 (w roku 1929: 1).

Chorych zaopatrzono: 1024 (w r. 1929: 1071).

Do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło 18098. (w roku 1929: 17463).

Komunji św. rozdzielono: 158700 (w roku 1929: 128500.

Strzeżmy rodziny katolickiej!

Bóg, rodzina i ojczyzna. to trzy największe słowa ludzkie! Czemu Bóg, to rzecz jasna. Czyż bowiem może coś być i na niebie i na ziemi droższego i świętszego nad Boga samego? A rodzina? bo w rodzinie biją najświętsze i najdroższe serca, serca ojca, matki i dzieci. Rodzina każda to najdroższy skarb ludzki. Na niebie Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch św., to skarb niebieski, a na ziemi ojciec, matka i dziecko, to skarb ziemski. Czem korzeń dla drzewa, fundament dla budowy, czem serce dla organizmu ludzkiego, tem rodzina dla ludzkości. Jakie rodziny, takie wsie, takie parafje, takie Państwa, taki Kościół. Z poszczególnych bowiem rodzin tworzą się wszystkie inne rodziny. Bogactwo cnoty i szczęście rodziny jest bogactwem i kapitałem szczęścia ludzkości. Upadek rodzin poszczególnych pociąga upadek wszystkiego! Cóż dziwnego, że w stronę ognisk rodzinnych wszystkich oczy się zwracają! Na rodziny spogląda Bóg i niebo, bo rodziny święte Świętymi niebo napełniają. Spogląda Kościół katolicki, bo w rodzinach szczerze katolickich, katolickie dzieci się wychowują. Na rodziny patrzy Państwo, ojczyzna, bo z dobrych rodzin dzielni synowie ojczyzny wychodzą. Ku rodzinom spoglądają także i wrogowie Boga i Kościoła, idą wśród nich zjednać sobie jak najwięcej swych zwolenników i swych przyjaciół. Odwieczna walka złego i dobrego toczy się zawsze w łonie rodzinnem! Więc też dziś pierwszym obowiązkiem naszym zarówno katolickim jak narodowym, jest bronienie czystości i zdrowotności ogniska rodzinnego!

O. M. Lekeux.

Płomień ofiarny.

2. (Maggy Lekeux).

Przykład żywy lepiej uczy, niż wszelka rozprawa; znajdziemy w życiu mej siostry pokornej wspaniały przykład szlachetności ducha, weźmiemy lekcję chrystjanizmu, gdyż życie jej pełne poświęcenia było jakby praktycznem stosowaniem Ewangelji

Pośród dzisiejszego upadku ducha, jako reakcja spotykana we wszystkich epokach wielkiego zepsucia, wypłynął na powierzchnię ciemnych mętów korowód dusz, które spragnione światła i ciepła wróciły do Chrystusa. Jesteśmy świadkami jednego z najpiękniejszych nawrótów do życia mistycznego, znanych Kościołowi. Wiele, dusz szlachetnych podjęło się spłacić daninę za wiele występków-złożyć się w ofierze i wznieść na szczyty miłości,

W tych duszach jest zaczątek nowego społeczeństwa. Ale one często mają wiele dobrej woli, a mało światła, pragną i wzdychają, widzą szczyt a nie znają drogi. Maggy wskaże im drogę. Ona przebiegła ją wielkiemi krokami, nie wahając się ani chwili. Jej przykład będzie dla nich lekcją życia duchowego. Ona nauczy inne dusze jak dojść do Chrystusa, jak Mu się oddać i co uczynić, aby się dostać do Winnicy.

Próbowałem szkicować obrazki i wlać życie w sceny tych dziejów prawdziwych. Moża się wydać, że jest w nich dużo zmyślenia: bynajmniej. Nie! To opowiadanie jest owocem pracowitego zbierania materjału i oprócz paru nieznacznych powiązań treści wszystko w niem jest prawdą, każdy szczegół został przeżyty. Byłem bowiem blisko zżyty z tą, którą pieszczotliwie nazywałem „moją gołąbką", otrzymałem z ust jej cenne zwierzenia, które mi były wielce pomocne w oglądaniu czegoś więcej niż gołe fakty, gdyż same najpiękniejsze zdarzenia z istoty swej są zawsze niezupełne. I otóż dzięki jej zwierzeniom poznałem źródło zaszłych faktów i mogłem pokazać czytelnikom więcej, aniżeli bieg życia: duszę tej, która żyła i kochała.

Pierwszy krok.

— Dobry wieczór, moja gołąbko!

Maggy nieodpowiadając, rzuciła się w fotel i uparcie milczała.

Przyzwyczajony do jej kaprysów pracowałem dalej spokojnie.

Raptem, gdy spojrzałem w jej stronę, utkwiła we mnie swe czarne źrenice i rzekła prawie twardo:

— Powiedz, co ty byś zrobił na mojem miejscu.

Pytanie było ważne i czułem się wzruszony, słysząc je zadane z takim wyrazem twarzy i tym tonem przez moją swawolną siostrę.

Często przychodziła i siadała na tem właśnie miejscu, aby mnie poprosić o jakieś wyjaśnienie, lub podysputować o literaturze czy teologji. Ale dzisiaj zmarszczka przerzynała jej czoło, a ściśnięte wargi świadczyły, że tu chodzi o sprawę ważną, tak ważną dla niej, jak życie samo.

C. d. n.

Kalendarzyk bractw i towarzystw.

11. 1. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asyst. r. 13. Zebr. po nieszporach.
SMP. „Promyk". Zebr. walne o godz. 16 na salce par.
SMP. „Gwiazda". Obchód gwiazdkowy o g. 18 w Domu Katol. na Wilczaku.
Tow. Abstynentów. Zebr. o godz. 16,30 w biurze par.

12. 1. Poniedziałek.
Tow. Handlu i Konfekcji. Walne zebr. o godz. 19 w biurze par.

13. 1. Wtorek.
Tow. śpiewu „Moniuszko". Zebranie o godz. 19. Walne zebranie o g. 20.

14. 1. Sroda.
SMP. „Promyk". Zebr. zarządu i zastępowych oddz. star. o g. 19 w biur. p.

15. 1. Czwartek.
SMP. „Promyk". Zebr. zarządu i zast. oddz. młod. o godz. 19 w biurze par.

17. 1. Sobota.
Spowiedź Żyw. Róż. Panien, r. 1—36 wł.

18. 1. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asyst. r. 14.
Żyw. Róż. Panien. Wspólna Kom. św. o godz. 8, zebranie po nieszporach.
Tow. Rzemieślników. Zebr. walne o g. 16 na salce par.

Porządek nabożeństw.

11. 1. I Niedz. po Trzech Królach.
Ewang. św. zap. u św. Łuk. w r. 2,42—52.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

15. 1. Czwartek.
Godz. 8,30. Msza św. z wyst. i procesją.

17. 1. Sobota.
Godz. 17. Okazja do spowiedzi św.

18. 1. II Niedz. po Trzech Królach.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.
Ewang. św. zap. u św. Jana w r. 2, 1—11.

Rodziny, należące do Dzieła Poświęcenia rodzin Najsłodszemu Sercu Pana Jezusa.

W niedzielę 11 stycznia przypada uroczystość św. Rodziny. Wszystkie rodziny poświęcone Sercu Jezusowemu powinny z tem w sobotę 10 stycznia przystąpić do spowiedzi świętej oraz w niedzielę i dni następne do Kom. św. W tych dniach bowiem zyskać mogą członkowie tych rodzin odpust zupełny oraz wiele innych łask, w których pośredniczy Dzieło poświęcenia rodzin Sercu Jezusowemu.

Łańcuszek ofiar na pomnik Najśw. Serca Jezusowego.

Uwaga: Na liczne zapytania odpowiadamy, że ofiary na łańcuszek składa się w Kasie kościelnej par. św. Trójcy.

Upraszamy, aby do łańcuszka wzywać tylko takie osoby, o których jest wiadomem, że mogą i chcą choć drobną ofiarę złożyć.

Ks. prof. Hanelt 5,— zł i wzywa ks. prof. Handke'go, Artura Grotgera 4 oraz p. mecenasa Łasińskiego, Dworcowa 1a.

Pan August Konitzer 10,— zł i wzywa firmę M. Klimek, St. Rynek im. Marszałka Piłsudzkiego i pana Wiktora Dąbrowskiego, Nowy Rynek.

Tow. Kobiet „Jutrzenka" jako dar gwiazdkowy 30,— zł.

Pan Maksymiljan Stęczewski 10,— zł i wzywa p. Tomasza Kucharskiego, Długa 52, Zakład Pogrzebowy A. Drzycimski, Długa 29.

Pan Izydor Deja 3,— zł i wzywa pana Gorzelanego, Grunwaldzka 142, p. Powałowskiego, Jasna 13, i p. Jerzego Tytulskiego, Śniadeckich 48b.

Pani Marja Czajkowska 5,— zł i wzywa p. Helenę Kostujakową, Jackowskiego 31, p. Wandę Trzcińską, św. Trójcy 10, p. Genowefę Adamską, Długosza 10.

Pan Józef Kątuy 3,— zł i wzywa pana Nikodemy Kątnego, Mazurska 2, p. Franciszka Iwickiego, Mazurska 2, p. Leona Tomaszewskiego, Chwytowo 6.

Pan Maksymiljan Goździewiński 5,— zł i wzywa pana Władysława Formańskiego, Długosza 15, pana Franciszka Pałubickiego, Jackowskiego 28, p. Marjana Bukowskiego, Długosza 1—2.

Pani Irena Ufnalska 3,— zł i wzywa Helenę Kawczankę, Król. Jadwigi 10, i panią Jadwigę Kawczankę, Król. Jadwigi 10.

Pan Kostujak 5,— zł i wzywa p. Ludwika Kostujaka, Jackowskiego 31, i p. Zdzisława Rewakowicza, Nowogrodzka 9.

Pani Lewandowska 2,— zł i wzywa panią Stanisławę Szymańską, Śląska 5, panią Helenę Poniatowską, Chwytowo 15 i pana Jana Szumińskiego, Chwytowo 15.

Pan Mantaj 3,— zł i wzywa p. Apczyńską Ułańska 14.

Pani Józefa Borowska 2,— zł i wzywa p. Jabłońską, Ścieżka 6, p. Ludwikę Nogorzycką, Ks. Skorupki 104.

Pani Przybyszewska 5,— zł i wzywa panią Eugenję Starzyńską, Nakielska 122, panią Urszulę Zielińską, Podgórna 24, p. Stefanję Wendorffównę, Chłopickiego 3, panią Stefanję Klawczyńską, św. Trójcy 14, Helenę Michalską, św. Trójcy 14.

Pan Sergot 5,— zł i p. Weronikę Zielińską, Jackowskiego 2.

Pan Ludwik Cwikła 10,— zł i wzywa p. Władysława Kucharskiego, ul. Szczecińska p. Walentego Rosielewskiego, Łokietka 8b.

Okręg 7a III Zakonu jako 2 r. 8,50 zł.

Pani Łochińska 5,— zł i wzywa panią Dymalską, Staroszkolna 3, p. Buzalską, Staroszkolna 3.

Pan A. Kremza 2,— zł i wzywa pana K. Popowskiego, Grunwaldzka 25.

Pani Helena Machtelowa 3,— zł i wzywa p. Leokadję Szmidt, Winc. Pola 12, p. Marję Kulińską, Winc. Pola 12, p. Agnieszkę Licę, Nakielska 30, p. Klarę Chełminiak, Nakielska 30 i p. Walerję Szczepaniak, Nakielska 30.

Alfons Andrzejewski 2,— zł i woła Czesia Wylegałę, Grunwaldzka 144, Kazia Łosia, Jasna 24, Helenkę Chmarzankę, Grunwaldzka nr. 8 i Helenkę Polanowską, Grunwaldzka 26.

Henia Rumińska 2,— zł i woła Reginkę Tyslerównę, Błonia 19, Bogumiłę Tyslerównę, Dworcowa 30b, Ludwika Suligowskiego, Chodkiewicza 34.

Henio Orłowski 2,— i wzywy stryjka swego p. Ludwika Orłowskiego, Dworcowa 69.

Umarli:

śp. Jakubczak August, Chełmińska 17.
Paczkowski Paweł, Sw. Trójcy 4.
Król Władysław, Grunwaldzka 57.
Socha Marja, Dolina 23.
Wardalski Feliks, Ułańska 21.
Kalczyńska Marta, Łokietka 13.
Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!

Sakrament chrztu św. otrzymali:

Kufel Łucjan, Nakielska 14.
Antoniak Irena, Lubelska 19.
Jagła Marjan, Przyrzecze 3.
Klajbor Barbara, Kanałowa 2.
Domagalski Leszek, Na Wzgórzu 5.
Urbanowski Jan Witold, Grunw. 106.
Różański Włodzimierz, Wysoka 28a.
Witkowski Rajmund, Lisiogon.
Dopierała Mieczysław, Chwytowo 3.
Królik Urszula, Lubelska 2.
Gurzyńska Kunegunda, Grunw. 34.
Gorbaczew Kazimierz, Nowogrodzka 8.

Msza św. z podziękowaniem za odebrane łaski w Starym Roku z prośbą o błogosławieństwo Boże w Nowym Roku w intencji Żywego Róż. Matek odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 bm. o godz. 8,30.

SMP. „Gwiazda"

urządza
w niedzielę 11 bm., o godzinie 18, w Domu Katolickim na Wilczaku
Obchód Gwiazdkowy
na który serdecznie zaprasza.

Przy kaplicy w Czyżkówku.

10. 1. Sobota.
Okazja do spow św. o godz. 17—19 i od 20.
11. 1. Niedziela.
Godz. 8. Msza św. cicha.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz. 15. Nieszpory.
W dni powszednie Msza św. o godzinie 8.
Okazja do spowiedzi św. codziennie przed mszą św. i po mszy św.
17. 1. Sobota.
Spowiedź od godz. 17 — 19 i od godz. 20.
18. 1. Niedziela.
Porządek nabożeństw jak 11. 1.
Porządek kolendy jest następujący:
12. 1. Poniedziałek. Ul. Grunwaldza od numeru 46 do 62.
14. 1. Sroda. Ul. Grunwaldzka od nr. 63 do końca.
15 i 16. 1. ul. Koronowska cała.
11. 1. Niedziela.
Tow. Robotników. Zebr. zarządu po sumie na salce parafjalnej.
Żyw. Róż. Matek. Zebr. po nieszporach w kaplicy.
16. 1. Piątek.
Tow. Śpiewu Sw. Cecylja. Walne zebranie o godz. 20 na salce par.
18. 1. Niedziela.
Tow. Robotników. Walne zebranie po sumie na salce.
SMP. „Orzeł". Kurs oświatowy odbywa się w środy i piątki.
SMP. „Wiosna". Kurs robót ręcznych odbywa się w wtorki i piątki.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy. — Tłoczono w Drukarni dla Handlu i Przemysłu Bydgoszcz ulica Dr Em. Warmińskiego 13. Telefon Nr. 1 2[illegible]